

dzieć. Jest rzeczą pewną, że stanowisko krajów uległo wzmocnieniu. Ograniczymy się więc tu do zanotowania pewnych opinii, jakie wyrok w tej sprawie wywołał. W łonie CDU wyrażono pogląd, że należy zmienić konstytucję, a mianowicie zwiększyć kompetencje federacji kosztem krajów, w SPD natomiast odezwały się głosy, że można by przed Trybunałem Konstytucyjnym zacząć ważność federalnej ustawy radiowej z października 1960 r. Nie doszło ani do jednego, ani do drugiego CDU/CSU w wyniku wyborów do Zgromadzenia Związkowego z września 1961 r. ma słabszą niż poprzednio pozycję, a SPD dobrze wie, że kompetencja federacji w sprawie ustawy radiowej opierała się na innych, bardziej ugruntowanych podstawach prawnych niż w kwestii telewizyjnej.

Znamienny jest głos Alfreda Rappa na łamach „Frankfurter Allgemeine Zeitung” („Der doppelte Föderalismus”, 6 V 61). Pisze on:

„Słodkie owoce wyroku w Karlsruhe w procesie telewizyjnym dojrzewają dla krajów szybko. Oto stała konferencja krajowych ministerstw dla spraw kultury żąda likwidacji federalnych instytutów badawczych i zaprzestania popierania nauki ze strony federacji. Podnoszą się głosy, które sprzeciwiają się istnieniu wydziału kulturalnego w federalnym ministerstwie spraw wewnętrznych; najbardziej zdecydowani (federaliści) zaczynają kwestionować, czy niemiecka działalność kulturalna za granicą jest rzeczą federacji i nawet federalna nagroda filmowa uchodzi za grzech przeciw ustawie związkowej, jako wykroczenie przeciw federalizmowi w pojęciu wyroku w Karlsruhe, któremu sędzia Trybunału Geiger przypisywał szczególnie wysokie znaczenie, chęć realizacji 'określonego pojęcia państwa związkowego według koncepcji Trybunału Konstytucyjnego”.

Tenże autor pisze dalej:

„Ta... prawdziwa konstytucja państwa związkowego zarzuca wszelką nadrzędność federacji nad krajami i żąda równości obojga. Na zewnątrz Republika Federalna pozostaje prawnopństwową jednością, lecz na wewnątrz federacja i kraje stoją jako równe wartości równouprawnione obok siebie. Z perspektywy niemiecko-związkowego federalizmu federacja 'Bonn' nie reprezentuje już całości, lecz tylko połowę republiki federalnej. Drugą połowę stanowi wspólnota krajów... Związek krajów obok federacji (autor ma na myśli umowy państwowe krajów — przyp. KMP) — to za dużo federalizmu... Zbyt wiele dobrego prowadzi czasem do złego...”

Jak więc widzimy spór o telewizję dotknął zagadnień dla organizacji państwowej NRF bardzo istotnych.

Michalina Boral, Karol Marian Pospieszalski

### 300-LECIE NIEMIECKIEJ BIBLIOTEKI PAŃSTWOWEJ

W październiku 1961 r. obchodzono w NRD 300-lecie istnienia Niemieckiej Biblioteki Państwowej w Berlinie. Założona w r. 1659 przez arcyksięcia Fryderyka Wilhelma, była ona początkowo prywatnym księgozbiorem, podobnie jak i powstałe w XVII w. biblioteki w Wolfenbüttel (1604) i Gotha (1647). Pierwszym jej *locum* było kilka sal zamkowych i rola jej ograniczała się do służenia celom reprezentacyjnym. W 1807 r. nastąpiły w Prusach duże zmiany, a założenie w r. 1810 Uniwersytetu w Berlinie podniosło znaczenie biblioteki i zwiększyło poważnie zasięg jej oddziaływania na społeczeństwo<sup>1</sup>. W l. 1905/14 zbudowano dla jej zbiorów potężny kompleks gmachów w kwadracie utworzonym przez ulice: *Unter den*

<sup>1</sup> 300 Jahre Deutsche Staatsbibliothek — von Nationalpreisträger Professor Dr. Horst Kunze, Hauptdirektor der Deutschen Staatsbibliothek, „Neues Deutschland” z 21 X 1961.



Linden, Dorotheen-, Charlotten- oraz Universitätsstrasse. Powierzchnia zajęta przez budynki biblioteczne wynosi 18 000 m<sup>2</sup>. Zbiory Niemieckiej Biblioteki Państwowej wzrastały stosunkowo szybko. W 1805 r. miała ona 500 tys. tomów, w 1900 r. — 1 mln, w 1925 r. — 2 mln, a w 1939 r. — 3 mln. Druga wojna światowa spowodowała w księgozbiorze biblioteki wielkie straty. W l. 1942/44 przeniesiono część zbiorów do grotu wapiennych, a po klęsce przetransportowano ją do Marburga (NRF) i złożono w piwnicach tamtejszego zamku.

Część ta, obejmująca 1,8 mln tomów, znajduje się dotychczas w NRF pod nazwą: *Westdeutsche Bibliothek, ehem. Sammlungen der Preussischen Staatsbibliothek*<sup>2</sup>. Wszelkie próby odzyskania tych zbiorów i sprowadzenia ich do Berlina napotykały na uparty sprzeciw rządu NRF. Sytuacja tej części księgozbioru jest tym bardziej przykra, że mając swój katalog w NRD, mieści się ona w NRF i to w znacznych partiach w piwnicach zamkowych, stając się pastwą wilgoci, brudu i pleśni. Według wiadomości opublikowanych przez dr Uno Willersa, dyrektora Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie i przewodniczącego komisji do spraw przydziału nagród Nobla w dziedzinie literatury, który zwiedził zbiory w Marburgu, ok. 200 000 tomów zostało w ten sposób bezpowrotnie straconych. Władze NRD ponawiają ciągle próby odzyskania tych zbiorów, wśród których znajdują się takie „białe kruki”, jak „Biblia” Gutenberga tzw. berlińska, autografy „Oratorium Wigilijnego” J. S. Bacha, II aktu „Cosi van tutte” Mozarta i V Symfonia Beethovena oraz liczne rękopisy z wczesnego średniowiecza i inkunabuły<sup>3</sup>.

Z działań wojennych drugiej wojny światowej zabudowania Niemieckiej Biblioteki Państwowej wyszły obronną ręką. Z dawnego księgozbioru pozostało w Berlinie tylko 1,25 mln tomów. Straty jednak w porównaniu z r. 1939 są bardzo wielkie. Z 15 000 rękopisów, które biblioteka posiadała w r. 1939, pozostało zaledwie 4 400, ilość autografów zmniejszyła się z 434 500 do 6 600. W dziale inkunabułów zachowało się tylko 12% dawnych zbiorów.

Przy pomocy radzieckich władz okupacyjnych udało się już 1 X 1946 r. otworzyć bibliotekę dla publiczności. Nazwę Publiczna Biblioteka Naukowa zmieniono dn. 24 XI 1954 r. na — Niemiecka Biblioteka Państwowa.

Rząd NRD otacza Niemiecką Bibliotekę Państwową troskliwą opieką, przeznaczając rocznie 5 mln Mk na ten cel. Pozwala to na zakup 70 000 tomów i 21 000 periodyków rocznie oraz zatrudnienie 450 pracowników. Zbiory Niemieckiej Biblioteki Państwowej wzrosły od r. 1946 o 800 000 tomów. Rocznie wydaje się 6 000 kart biblioteczných oraz 10—11 tys. kart wstępu do czytelni<sup>4</sup>.

Uroczystości 300-lecia istnienia Niemieckiej Biblioteki Państwowej odbywały się w dn. 23—28 X 1961 r. Zostały one zainaugurowane otwarciem wystawy obrazującej rozwój Biblioteki od jej założenia aż do czasów dzisiejszych. Dn. 24 X 1961 r. odbyła się uroczysta akademicka z udziałem przedstawicieli rządu NRD, gości zagranicznych i przedstawicieli korpusu dyplomatycznego. Władze NRD reprezentowali: przewodniczący Izby Ludowej NRD, dr Dieckmann, zastępca przewodniczącego Rady Państwa, Gerald Göttig, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, Aleksander Abusch, minister kultury, Hans Bentzin, minister oświaty, dr Alfred Lemnitz i sekretarz stanu do spraw szkolnictwa wyższego, dr Girnus. Przewodniczącą Rady Państwa oraz I sekretarz KC SED, Walter Ulbricht, przesłał Bibliotece pismo, w którym podkreśla wagę i znaczenie jej działalności. Wśród gości zagranicznych byli przedstawiciele: Bułgarii, Brazylii, Finlandii, Anglii, Iraku, Jugosławii, Republiki Mali, Austrii, Szwecji, Szwajcarii, ZSRR, Indii, Wietnamu, Włoch,

<sup>2</sup> ... aber die Bücher gaben sie nicht zurück — Westzone lässt wertvolle Kulturbücher verrotten — Walter O e h m e. „Berliner Zeitung” z 26 X 1961.

<sup>3</sup> Bonner Stapelkultur — Forum in der Staatsbibliothek, „Berliner Zeitung” z 29 X 1961. — Geraubtes Kulturgut an DDR zurück! Internationales Forum der Deutschen Staatsbibliothek, „Neues Deutschland” z 28 X 1961.

<sup>4</sup> 300 Jahre Deutsche Staatsbibliothek — Dr. Horst K u n z e, jw.



Kuby, Francji, Czechosłowacji, Węgier i Polski, którą reprezentował dyrektor Biblioteki Narodowej w Warszawie, Bogdan Horodyski<sup>5</sup>.

W dn. 25 X 1961 r. odbyła się międzynarodowa sesja, której tematem były zagadnienia związane z rolą biblioteki i nauki w ustroju socjalistycznym. W następnych dniach omawiano aktualną działalność poszczególnych zakładów Biblioteki oraz wkład Niemieckiej Biblioteki Państwowej do rozwoju niemieckiej nauki i kultury w chwili obecnej.

Zebrani na Międzynarodowym Forum w dn. 27 X 1961 r. w Berlinie naukowcy z ZSRR, Indii, Bułgarii, Wietnamu, Włoch, Kuby, Francji, Czechosłowacji, Węgier i Polski poparli żądania władz NRD w sprawie rewindykacji zbiorów przetrzymywanych w Marburgu oraz domagali się powzięcia zdecydowanych kroków w celu zabezpieczenia ich przed dalszym zniszczeniem<sup>6</sup>.

*Teresa Piotrowiak*

<sup>5</sup> Eine Schatzkammer reichen Wissens-Festakt zum 300 jährigen Bestehen der Deutschen Staatsbibliothek in der Deutschen Staatsoper. „Neues Deutschland“ z 25 X 1961. 300 Jahre Deutsche Staatsbibliothek — Gratulanten aus vielen Ländern — kostbare Geschenke. „Neues Deutschland“ z 24 X 1961.

<sup>6</sup> Geraubtes Kulturgut an DDR zurück! Internationales Forum der Deutschen Staatsbibliothek. „Neues Deutschland“ z 28 X 1961.